

# Marian Rogozik

---

## Szpalty pamięci : adwokat Jerzy Jasiński (1931-1996)

---

Palestra 40/11-12(467-468), 243-244

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Adwokat Jerzy Jasiński (1931–1996)

21 kwietnia 1996 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w Opolu adwokat Jerzy Jasiński.

W dniu pogrzebu, 25 kwietnia 1996 r. na miejscowym cmentarzu komunalnym żegnała go najbliższa rodzina oraz bardzo licznie zgromadzone środowisko prawnicze Opolszczyzny.

Jerzy Jasiński urodził się 15 października 1931 r. w Przemyślu. Studia prawnicze w systemie dwustopniowym ukończył na Uniwersytecie Wrocławskim w 1960 r., przy czym już od 1953 r. zatrudniony został w Prokuraturze Powiatowej w Opolu.

Po wystąpieniu ze służby w prokuraturze z końcem 1961 r. zatrudnił się w charakterze radcy prawnego w przedsiębiorstwach państwowych i w organizacjach spółdzielczych.

Na listę adwokatów Wojewódzkich Izby Adwokackiej w Opolu został wpisany w grudniu 1963 r. Zawód adwokacki wykonywał najpierw w zespole Adwokackim w Krapkowicach, a po przeniesieniu siedziby w 1967 r. nieprzerwanie do grudnia 1995 r. w Opolu.

Adwokat Jerzy Jasiński przez ok. 20 lat pełnił szereg funkcji w samorządzie adwokackim. Kolejno sekretarza Rady Adwokackiej, rzecznika dyscyplinarnego, a następnie od 1976 r. do 1989 r. dziekana Rady Adwokackiej. Tę ostatnią funkcję pełnił adw. Jasiński z wielkim zaangażowaniem i oddaniem. Podkreślić

należy, że przypadała ona na trudny okres, kiedy adwokatura była źle widziana przez organy władzy, a często stosunek do niej był wręcz wrogi. Adw. Jerzy Jasiński jako dziekan występował w obronie adwokatury i jej samorządu, a jednocześnie starał się unikać konfliktów z władzami politycznymi i administracyjnymi. Oślał kolegami i koleżankami, którzy z poświęceniem wykonywali swoje obowiązki obrończe, a tym samym narażali się ówczesnej władzy. Nieuniknione były zwłaszcza konflikty na tle udziału adwokatów w sprawach karnych w postępowaniu przygotowawczym, zwłaszcza w tzw. gospodarczych sprawach aferowych.

Jego osobiste kontakty i umiejętnie prowadzone rozmowy z przedstawicielami ówczesnych władz, a także milicji i SB służyły adwokaturze. Dzięki jego postawie nie doszło do zawieszenia w czynnościach zawodowych niektórych koleżanek i kolegów.

Adw. Jasiński znaczną część swojego wolnego czasu spędzał w siedzibie Rady Adwokackiej. Dogałdł ofiarnie wszystkich spraw, często spoza swego osobistego referatu. Starał się, aby wszystkie pilne i ważne sprawy były załatwiane terminowo, z uwzględnieniem interesów członków Izby, co oczywiście nie zawsze było możliwe.

Dla samorządu adwokackiego dziekan J. Jasiński nie szczędził zdrowia ani

czasu. Był widoczny także w działalności publicznej i społecznej.

Wprawdzie nie zawsze mieliśmy jednakowy punkt widzenia na ważne dla adwokatury sprawy, to jednak znajdował zrozumienie dla innego stanowiska.

Adw. Jerzy Jasiński za swoje pełne zaangażowanie, zwłaszcza w pracy samorządowej i społecznej, został wyróż-

niony odznaczeniami samorządowymi, regionalnymi i państwowymi.

Nad otwartą mogiłą Zmarłego w ciepłych słowach pożegnali przedstawiciel Rady Adwokackiej i Koledzy, żywiąc przekonanie, że pozostanie na długo w naszej pamięci.

*Marian Rogozik*